

# Joanna Gierczyńska

---

## Ślady pamięci dawnego warszawskiego więzienia Pawiak : 45. rocznica powstania Muzeum Więzienia Pawiak

---

Niepodległość i Pamięć 17/2 (32), 221-235

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Gierczyńska  
Muzeum Więzienia Pawiak

## Ślady pamięci dawnego warszawskiego więzienia Pawiak. 45. rocznica powstania Muzeum Więzienia Pawiak

*Od pierwszych możliwości, od dnia uwolnienia Warszawy, ludzie przychodzili na to miejsce, przedzierali się przez zwaly gruzów z jakąś niejasną nadzieją, że tu spotkają swoich uwięzionych i zagubionych bliskich: lub z okrutną wiedzą, że tu było ostatnie bytowanie ich rodzin na ziemi. Przychodzili licznie dawni więźniowie i wreszcie ta ogromna społeczność, która zachowała pamięć lat, kiedy z murów Warszawy bił napis: – „Pomścimy Pawiak” – kiedy Warszawa żyła wydarzeniami Pawiaka, kiedy Pawiak żył wydarzeniami miasta<sup>1</sup>. Słowa te napisała Pola Gojawiczyńska, znana pisarka, więźniarka Pawiaka w 1943 r., współinicjatorka upamiętnienia jednego z największych i najcięższych więzień na terenie dawnego Generalnego Gubernatorstwa.*

Warszawskie więzienie śledcze, popularnie zwane Pawiakiem (nazwa pochodzi od biegnącej wzdłuż murów więziennych ulicy Pawiej) budowano w latach 1830-1836, z krótką przerwą spowodowaną wybuchem powstania listopadowego. Pierwszych więźniów osadzono już latem 1835 r. Budynek więzienia został zaprojektowany przez Henryka Marconiego, jednego z najwybitniejszych architektów XIX w.

Teren, na którym zbudowano więzienie, zajmował ok. 1,5 ha. Otoczony był murem, podwyższonym w połowie 1942 r. do wysokości ok. 6 m, uzbrojonym dodatkowo drutami kolczastymi i wieżami strażniczymi. Budynek Pawiaka, o długości 150 m i szerokości 12 m, miał 4 kondygnacje (suterena, parter, pierwsze i drugie piętro). Marconi nie zaprojektował oddzielnego więzienia dla kobiet. Dopiero w latach 80. XIX w. na więzienie kobiece, zwane „Serbią”, zaadoptowano budynek trzykondygnacyjny (parter, pierwsze i drugie piętro) byłego szpitala wojskowego z czasów wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878), zwanej potocznie wojną serbską – stąd nazwa „Serbia”.

Do 1863 r. na Pawiaku osadzano więźniów kryminalnych. Pierwszymi więźniami politycznymi byli uczestnicy powstania styczniowego, gdyż cele X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej nie mogły przyjąć tak ogromnej liczby aresztowanych. W tym czasie więziono m.in. członków Rządu Narodowego na czele z Romualdem Trauguttem. W latach 80. XIX w. osadzono przedstawicieli Wielkiego Proletariatu wraz z przywódcą Ludwikiem Waryń-

---

1 Pola Gojawiczyńska, *A Pawiak?*, „Życie Warszawy”, nr 51, luty 1959, s. 3.

skim. W okresie rewolucji 1905-1907 Pawiak, obok Cytadeli Warszawskiej, stanowił główne więzienie polityczne dla jej uczestników z terenu Warszawy i Mazowsza.

W okresie międzywojennym nadal pełnił funkcję więzienia śledczego, zarówno dla więźniów kryminalnych, jak i politycznych. Osadzano tu przeciwników panującego ustroju, głównie komunistów.

W czasie II wojny światowej był największym więzieniem politycznym na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W tym najkrótszym, a zarazem najtragiczniejszym okresie jego dziejów – od 2 października 1939 r. do 21 sierpnia 1944 r. – przez mury Pawiaka przeszło około 100 tys. więźniów, z których 37 tys. zamordowano, a ok. 60 tys. wywieziono do innych więzień, obozów koncentracyjnych lub do pracy przymusowej na terenie Niemiec.

Więźniowie Pawiaka reprezentowali wszystkie warstwy społeczne, zawody i różne wyznania. Dużą część więźniów stanowiła inteligencja: lekarze, nauczyciele, naukowcy, inżynierowie, księża, dziennikarze<sup>2</sup>.

Do marca 1940 r. Pawiak, podobnie jak inne warszawskie więzienia, podlegał Wydziałowi Sprawiedliwości Urzędu Generalnego Gubernatorstwa. W tym czasie więźniowie korzystali z pewnej – choć ograniczonej swobody. Administracja i straż więzienna były polskie. Odbywał się także regulaminowy spacer więźniów na dziedzińcu, trwający 15-20 minut dziennie. W marcu Pawiak został przeznaczony na więzienie śledcze Urzędu Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, a w szczególności tej jego części, którą powszechnie nazywano gestapo. Spowodowało to natychmiastowe zaostrenie reżimu więziennego. Na początku listopada 1940 r. służbę objęła stała załoga niemiecka, a komendantem więzienia został SS-Obersturmführer Otto Gottschalk. Wkrótce nastąpiły liczne aresztowania straży polskiej, zaś pozostali nieliczni polscy strażnicy zostali przesunięci do prac pomocniczych (na „Serbii” pozostała straż polska). Mury więzienne stały się miejscem licznych zbrodni. W latach 1939-1944 powieszono w celach i karcerach około 150. więźniów. Częste były wypadki śmiertelne po morderczej „gimnastyce”, w której musieli brać udział wszyscy więźniowie, bez względu na wiek, płeć czy stan zdrowia. Najokrutniejszą udręką były badania w siedzibie gestapo w alei Szucha, chociaż w równie okrutny sposób bito i torturowano na samym Pawiaku.

Pierwsza ujawniona publiczna egzekucja w Warszawie miała ścisły związek z Pawiakiem. Miała miejsce 3 listopada 1939 r., stracono dwie kobiety: Elżbietę Zahorską – studentkę Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie i Eugenię Włodarz. Ustalono około 250. egzekucji dokonanych w latach 1939-1944 na więźniach Pawiaka. Początkowo odbywały się one w samej Warszawie (ogród sejmowy i uniwersytecki) i w okolicach (Bukowiec, Palmiry, Wólka Węglowa, Magdalenka i Stefanów, Las Kabacki, Wawer i Anin). Od maja 1943 r., po upadku powstania w getcie, egzekucji dokonywano w jego ruinach w sąsiedztwie Pawiaka, na ulicach: Dzielnej, Zamenhoffa, Gęsiej i na Nowolipkach. Ostatnie egzekucje odbyły się 13 i 18 sierpnia 1944 r., już po ewakuacji więzienia.

Przepełnione więzienie rozładowywane było przez transporty do obozów. Pierwszy transport odszedł już 2 maja 1940 r. do KL Sachsenhausen. Spośród 96. dotychczas udokumentowanych transportów najwięcej wysłano do KL Auschwitz – 64 i do KL Ravensbrück – 14. Więźniowie Pawiaka wysyłani byli również do KL Gross-Rosen – 7, KL Lublin – 6, KL Stutthof – 2, KL Sachsenhausen – 1, KL Buchenwald – 1. Z Pawiaka odszedł też jeden transport do obozu pracy w Treblince. Dwa ostatnie transporty odjechały 30 lipca 1944 r., w czasie

2 Więcej na temat charakterystyki samych więźniów zob.: R. Domańska, *Pawiak – kaźń i heroizm*, Warszawa 1988, s. 56-62.

ewakuacji Pawiaka z powodu zbliżającego się frontu, do KL Gross-Rosen (1400 mężczyzn) i do KL Ravensbrück (400 kobiet).

21 sierpnia 1944 r. Pawiak wraz z przyległymi budynkami został wysadzony w powietrze przez policyjny oddział saperski. Z więzienia pozostały tylko ruiny z częściowo zachowanymi ścianami przyziemia, gdzie w okresie okupacji mieściły się oddziały VII i VIII, filar bramy wjazdowej od strony ul. Dzielnej oraz drzewo – wiąz limak, które stało się pierwszym żywym pomnikiem ku czci więzionych i pomordowanych. Częściowo zachował się także więzienny mur, który został rozebrany w pierwszych latach powojennych, kiedy jeszcze nie planowano upamiętnienia tego miejsca.

Od początku 1945 r. miejsce to licznie odwiedzały rodziny pomordowanych oraz sami więźniowie, którzy cudem ocalali z piekła więzień i obozów. Na gruzach więzienia odbywały się uroczystości z okazji kolejnych rocznic egzekucji, wywozek do obozów, licznie odwiedzano to miejsce w Dniu Wszystkich Świętych oraz w Zaduszki: [...] *aby tu przystanąć na chwilę w milczeniu, westchnąć, wspomnieć, pomyśleć. Nie były to masowe wędrowki, ale ciągly, ciągly napływ ludzi. Każdy miał swoje rocznice, swoje daty, swoje powody, aby tu wracać. [...] Ginęły resztki murów, zacierały się resztki zabudowań pawiackich, zniknęły ślady i znaki istnienia Pawiaka. I błądząc po terenie, odwiedzający odruchowo podejmowali z gruzów ocalale szczątki składali je w bezpiecznym kącie, porządkowali. [...] Tylko nad piwnicami głównego budynku więziennego troskliwe ręce zgromadziły wszystkie zebrane znaki Pawiaka. Na lekkim wzniesieniu w oparciu o kratę celi stworzono tymczasowy pomnik – pamiątkę<sup>3</sup>.*

Na ocalałym drzewie pojawiły się pierwsze tabliczki memoratywne, upamiętniające zamordowanych. *Z czasem przybywało ich coraz więcej i więcej, oplotły gęsto ze wszystkich stron pień, dochodząc aż do konarów. Stare drzewo – świadek historii – stało się stróżem pamięci, jedynym w swoim rodzaju żywym pomnikiem, przypominającym o rozstrzelanych w egzekucjach, wywiezionych w zaplombowanych bydłowych wagonach do obozów koncentracyjnych, lub na roboty przymusowe do III Rzeszy. Mieszkańcy samorzutnie przypisali drzewu funkcję pomnika<sup>4</sup>.*

Po wojnie na terenie byłego getta, w centrum którego znajdowało się więzienie Pawiak, zaplanowano budowę nowoczesnego osiedla mieszkaniowego.

Pod koniec lat 50. XX w. byli więźniowie Pawiaka rozpoczęli starania o uczczenie miejsca pamięci męczeństwa i śmierci pokoleń tysięcy Polaków z okresu zaborów i niemieckiej okupacji oraz ocalenie zachowanych śladów po dawnym Pawiaku. W lutym 1959 r. w „Życiu Warszawy” ukazał się artykuł Poli Gojawiczyńskiej pt. *A Pawiak?*, w którym znana pisarka zaapelowała o upamiętnienie tych, którzy tu cierpieli i zginęli. *Było to bowiem miejsce nie tylko nieopisanych cierpień, zwątpień i śmierci, ale i oporu, hartu, wzrostu człowieka.*<sup>5</sup> Apel Gojawiczyńskiej bardzo szybko podchwycili byli więźniowie, kombataneci i społeczeństwo. Jeszcze w tym samym roku rozpoczęto prace porządkowe na terenie byłego więzienia, który został wydzielony z ogólnego planu zabudowy dzielnicy muranowskiej. Jak podawała ówczesna prasa, podjęto też decyzję o powstaniu muzeum, zachowaniu ocalałych fragmentów murów oraz rozpisaniu konkursu na budowę pomnika, który stanąłby na terenie byłego więzienia<sup>6</sup>.

3 P. Gojawiczyńska, op. cit., s. 3.

4 Magdalena Woltanowska, *Pamiątka uroczystego przekazania Mieszkańcom Warszawy Pomnika Drzewa Pawiackiego*, Warszawa 8 czerwca 2005, s. 3-4.

5 P. Gojawiczyńska, op. cit., s. 3.

6 *Teren Pawiaka wydzielony. Już wkrótce porządkowanie placu i rekonstrukcja części murów*, „Życie Warszawy”, nr 80, 4 kwietnia 1959.

W Muzeum zachowała się *Księga Pamiątkowa* z 1959 r. z wpisami osób odgruzowujących teren Pawiaka. Pierwszy wpis pochodzi z sierpnia 1959 r. od byłych więźniów Pawiaka, którzy włączają się w prace związane z porządkowaniem Pawiaka. Są wśród nich: Pola Gójawczyńska, Stanisław Tomaszewski „Miedza”, Maria Tomicka, Krystyna Ciesielska-Brzezowska, Stanisław Zelent. W *Księdze* figuruje też m.in. wpis nauczyciela i uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 210 im. Bohaterów Pawiaka z dn. 15 września 1959 r.: *Pracowało 35 dzieci: przerzuciły cegłę i gruz. Wszyscy pracowali bardzo dobrze.*

Początkowo prace przy odgruzowywaniu Pawiaka prowadzono w czynie społecznym. W połowie 1960 r. decyzją Stołecznej Rady Narodowej prace nad odgruzowywaniem terenu powierzono Zarządowi Dróg i Mostów Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy. Do stycznia 1962 r. zabezpieczono wszelkie pozostałości dawnego Pawiaka, m.in. fragmenty wyposażenia: kraty, kotły, futryny okienne, łóżka więzienne i łóżeczko dziecięce z „Serbii” oraz jedyne zachowane drzwi do celi; przedmioty osobiste więźniów oraz cudem ocalone dokumenty. Relikty zostały złożone w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie, którego oddziałem miało być powstające muzeum<sup>7</sup>.

15 stycznia 1963 r. został powołany Klub byłych Więźniów Politycznych Pawiaka. Na pierwszym zebraniu wybrano Komisję Organizacyjną w składzie: Anna Czuperska-Śliwicka, Jadwiga Jędrzejowska, Helena Biegańska, Jadwiga Kopijowska, Stanisława Kiesłowska, Krystyna Ossowska, Anna Sipowicz-Gościcka, Henryk Borucki, Zygmunt Śliwicki, Zbigniew Tomaszewski oraz po jednym przedstawicielu Zarządu Okręgu ZBoWiD i Komisji Środowiskowej byłych Więźniów Hitlerysty. Komisja wyłoniła pierwszy tymczasowy Zarząd. Pierwszym przewodniczącym Klubu został Henryk Borucki, a zastępcami Jadwiga Jędrzejowska i Zygmunt Śliwicki<sup>8</sup>.

21 czerwca 1963 r. na kolejnym zebraniu Klubu powołano Radę Upamiętnienia Pawiaka, w której skład wchodził: Janina Balcerzak, Wiktor Borowski, Irena Domańska, Zygmunt Gaudasiński, Janusz Gumkowski, Irena Kononowicz, Albertyna Kamińska, Henryk Korotyński, Tadeusz Książek, Felicjan Loth, Bernard Marek, Stefan Matusiak, Wanda Moszczeńska, Krystyna Ossowska, Anna Czuperska-Śliwicka, Zygmunt Śliwicki, Alina Tetmajer, Ludwika Tarłowska, Mieczysław Zawadka, Stanisław Zawadzki, Stanisław Zelent.<sup>9</sup> Na zebraniu Zygmunt Gaudasiński, wiceprezes Zarządu Okręgu Warszawskiego ZBoWiD, jeden z członków Rady, zabrał głos w sprawie przyszłej działalności Klubu: *Konieczne jest wzmoczenie wysiłków nad zorganizowaniem Muzeum i odbudową resztek zniszczonego przez hitlerowców Pawiaka, nad powiększeniem dotychczasowego zbioru pamiątek, jak również serdecznym koleżeńskim złączeniem w Klubie wszystkich politycznych więźniów przebywających w różnych okresach na Pawiaku. [...] Tym celom służyć będzie Klub b. Więźniów Politycznych Pawiaka, który zamierzamy na tym zebraniu ukonstytuować<sup>10</sup>.*

Rada Upamiętnienia Pawiaka opracowała założenia przyszłego Muzeum, a w zasadzie zespołu pomnikowego, który będzie zajmował ok. 8000 m<sup>2</sup>, w skład którego wejda: *zachowany fragment bramy wjazdowej oraz drzewo od strony ul. Dzielnej, pomieszczenia dwóch oddziałów więziennych w budynku w formie kurhanu, plac spacerowy, pomnik (autorstwa Z. Pociłowskiej – J.G.) i płyta pamiątkowa o kobiecym oddziale, tzw. „Serbii”. W budynku – kurhanie, o długości 80 m, zrekonstruowany ma być korytarz, w którym rewidowano*

7 Barbara Izdebska, *Muzeum Więzienia „Pawiak” – historia i teraźniejszość*, „Niepodległość i Pamięć”, nr 3(4), 1995, s. 251.

8 *Kronika Klubu byłych Więźniów Politycznych Pawiaka*, zebranie materiałów, opracowanie oraz „własnoręczne wykonanie Kroniki” Wojciech Kawecki, Muzeum Więzienia Pawiak listopad 1979-grudzień 1982.

9 Ibidem.

10 Ibidem.

przyprawdzonych więźniów oraz 4 cele VII oddziału i częściowo – oddział VIII<sup>11</sup>. Powyższe założenia zostały zrealizowane.

Budynek Mauzoleum – według projektu inż. arch. Mieczysława Mołdawy pod kierunkiem generalnego projektanta prof. Romualda Gutta – został wybudowany na ocalałych fundamentach i zachowanych fragmentach piwnic oddziałów VII i VIII dawnego więzienia. Wejście do przyziemi zaplanowano na miejscu dawnego wejścia głównego do Pawiaka. Zachowano ocalałe fragmenty ścian dawnego więzienia, których wysokość w zrekonstruowanych celach dochodzi do 1,5 m. Podczas budowy wykorzystano też większość znalezionych w czasie odgruzowywania obiektu krat, zawiasów, sztab, zamków i okuć. Na zrekonstruowanym dziedzińcu specjalnie oznaczono za pomocą marmurowych płyt punkty szczególnie: zejście do kostnicy więziennej, miejsce wagi węglowej, na słupie której 6 grudnia 1943 r. publicznie powieszono trzech więźniów za próbę ucieczki oraz miejsce, gdzie na hałdzie gorącego żużlu i popiołu z pieców centralnego ogrzewania oprawcy kazali czołgać się więźniom. *Ścisłe powiązanie rzeźby z architekturą – stworzenie jednolitego wnętrza – w pełni ujawnia opracowanie dziedzińca więziennego na Pawiaku (autorzy: T. Łodziana i S. Słonina). Ta niezwykle plastycznie wyważona realizacja, ascetyczna i surowa w wyrazie, jest typowym przykładem monumentu – przestrzeni architektonicznie zorganizowanej. Płaskie ściany dziedzińca ożywione jedynie prostokątnym reliefem nieregularnie rozmieszczonych tablic-nagrobków, przekazują wyraz skupienia, tragizmu. Z płaskimi ścianami kontrastuje faktura bruku, a akcenty rzeźbiarskie o ekspresyjnej, postrzępionej ostowato formie dobrze uzupełniają atmosferę dawnego miejsca kaźni. Jest to monument niezwykle przez rozłożenie akcentów plastycznych na tak wielkiej przestrzeni, a zarazem zachowanie jej pełnej, rygorystycznej jednolitości. Pawiak to przykład rozwiązania kameralnego, operującego formami o ściszonej ekspresyjności<sup>12</sup>.* W ostatnich latach powrócono do pierwotnej koncepcji „wypełnienia” dziedzińca płytami memoratywnymi, które upamiętniają poszczególne obozy i organizacje. Obecnie znajdują się na „zewnątrznym” dziedzińcu od strony ulicy Dzielnej.

Prace przy budowie Muzeum Więzienia Pawiak zostały sfinansowane przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. Zanim doszło do uroczystego otwarcia Muzeum Więzienia Pawiak, 26 września 1964 r., w lokalu Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych przy ul. Wawelskiej 56 otwarto pierwszą wystawę dotyczącą historii Pawiaka w latach 1939-1944, na której zaprezentowano cudem ocalałe z ruin więzienia przedmioty, dokumenty oraz makietę więzienia i projekt przyszłego Muzeum.

Muzeum Więzienia Pawiak otwarto 28 listopada 1965 r. jako oddział Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego. W otwarciu wzięli udział zaproszeni goście, na czele z Marszałkiem Polski Marianem Spychalskim, bardzo licznie przybyli dawni więźniowie, ich rodziny oraz mieszkańcy Warszawy. W imieniu byłych więźniów głos zabrał Zygmunt Śliwicki, lekarz, wieloletni więzień funkcyjny zatrudniony w szpitalu więziennym, który przy akompaniamencie werbli odczytał *Apel więźniów Pawiaka*, napisany specjalnie na okoliczność otwarcia Muzeum przez płk. Zbigniewa Załuskiego.

Wraz z otwarciem Muzeum zaprezentowano też w jego wnętrzach pierwszą stałą wystawę, która funkcjonowała aż do 1991 r. Oprócz odtworzonych wnętrz dawnego korytarza VII wraz z pięcioma celami, które zrekonstruowano na podstawie zachowanej dokumentacji,

11 *Muzeum na Pawiaku. Makietka więzienia, film, pomnik*, „Życie Warszawy”, nr 89, 12/13 IV 1964 ; *Na terenie dawnego Pawiaka powstaje Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego*, „Express Wieczorny”, nr 130, 30/31 maja 1964.

12 J. Olkiewicz, *Pomnik – przestrzeń architektonicznie zorganizowana*, „Architektura”, nr 10, 1967, s. 398; za: I. Grzesiuk-Olszewska, *Polska rzeźba pomnikowa*, Warszawa 1995, s. 254.

rysunków i relacji byłych więźniów pamiętających jeszcze czasy rozbiorów, wyeksponowania oryginalnych części wyposażenia, zrealizowano w tej części Muzeum, w jednej z sal, seans „Światło i dźwięk”, w którym odczytywane były (z taśmy magnetofonowej) grypsy, pisane potajemnie przez więźniów i wysyłane drogą konspiracyjną, w pięciu wersjach językowych: polskiej, angielskiej, rosyjskiej, niemieckiej i francuskiej. Powyższa część ekspozycji cieszyła się największym zainteresowaniem i tak pozostała do dzisiejszego dnia.

W latach 1965-1988 istniała w Muzeum sala kinowa, gdzie można było obejrzeć filmy dokumentalne dotyczące II wojny światowej. Niestety, wskutek negatywnej opinii wystawionej przez kontrolę przeciwpożarową, została zlikwidowana i zamieniona na salę wystaw czasowych<sup>13</sup>.

W największej sali, znajdującej się po lewej stronie wejścia do Muzeum, powstała ekspozycja prezentująca dzieje Pawiaka w trzech okresach historycznych: carskim 1863-1918, międzywojennym 1918-1939 i okupacji niemieckiej 1939-1944. Autorkami scenariusza były: Anna Dymek, Alina Garbara, Bożena Krzywobłocka, Maria Rutkiewicz i Helena Wiórkiewicz. Projektantką założenia plastycznego była Barbara Cybulska.

Drugą stałą wystawę otwarto 19 kwietnia 1991 r. Scenariusz opracowała Barbara Izdebska, a projekt plastyczny Tadeusz Bochen. Ekspozycja ta poświęcona była latom niemieckiej okupacji 1939-1944 i prezentowała głównie pamiątki zgromadzone wcześniej w Muzeum. Ciekawym rozwiązaniem plastycznym było pokazanie w dużej sali odtworzonych zasieków ulicznych z drutu kolczastego oraz słupów ogłoszeniowych oklejonych zarówno niemieckimi obwieszczeniami, jak i afiszami towarzyszącymi codziennemu życiu. Nastrój okupacji pogłębiały nagrania odtwarzające odgłosy Warszawy z lat wojny<sup>14</sup>.

Trzecią wystawę stałą otwarto w Muzeum 26 czerwca 2001 r. i jest ona prezentowana do chwili obecnej. Autorami scenariusza są: Magdalena Woltanowska, Andrzej Krzysztof Kunert i Joanna Gierczyńska. Projekt aranżacji plastycznej opracowały Violetta Damięcka i Żaneta Govenlock.

Wystawa, usytuowana na wprost wejścia do Muzeum, poświęcona została najstarszym dziejom Pawiaka, obejmującym lata 1835-1939. Pośrodku wyeksponowano makietę, która została wcześniej poddana pracom renowacyjnym (makieta po raz pierwszy została zaprezentowana publiczności w 1964 r.). Model więzienia w skali 1:100 przedstawia budynki więzienne wraz z zabudowaniami towarzyszącymi, spełniającymi różne funkcje: magazynów, warsztatów więziennych, kuchni, depozytów, łaźni, kotłowni, „białej” i „czarnej” pralni itp. Wokół makiety umieszczono zdjęcia przedstawiające widoki najbliższych ulic Warszawy sprzed I wojny światowej i okresu międzywojennego, a także symboliczny zestaw fotografii i dokumentów, pokazujących w dużym skrócie historię do 1939 r.

Wszystkie wydobycie z gruzów większe elementy wyposażenia więzienia, których nie wykorzystano przy odbudowie, zostały zgromadzone oddzielnie w małej sali wystawowej (m.in. fragmenty krat, pogięte metalowe drzwi do karceru, łóżeczko dziecięce z „Serbii”, aluminiowe miski do mycia czy też oryginalna drewniana ławka z kaplicy więziennej). W tej sali od 45 lat odbywają się seanse grypsów, odtwarzanych wciąż z taśmy magnetofonowej w 5. językach: polskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim. Te nagrania cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem ze strony zwiedzających i są bezcennym świadectwem tamtego czasu. Są to nagrania archiwalne z głosami najwybitniejszych aktorów z lat 60.,

13 Barbara Izdebska, op. cit., s. 254.

14 Barbara Izdebska, Magdalena Woltanowska, *Wystawy w Muzeum Więzienia „Pawiak” w latach 1990-2000*, [w:] *10-lecie Muzeum Niepodległości w Warszawie 1990-2000. Księga Pamiątkowa*, Warszawa 2000, s. 58-60.

z okresu powstania Muzeum. W najbliższych planach mamy oczyszczenie i przeniesienie zapisów grypsów na współczesne nośniki cyfrowe, aby nie uległy zniszczeniu.

Integralną część ekspozycji stanowi także zrekonstruowany w 1965 r., niemal w całości, korytarz więzienny byłego oddziału VII, według zachowanych w AGAD planów Henryka Marconiego oraz 5 cel, w tym kwarantanny i celi śmierci. Wnętrza cel zostały wyposażone według zachowanych rysunków, opisów i relacji więźniów Pawiaka z okresu carskiego, międzywojennego i okupacji niemieckiej. Na oddziale tym przebywali więźniowie w okresie kwarantanny, która trwała 2 tygodnie i był to, obok oddziału VIII, najgorszy oddział Pawiaka [...] z mrocznymi, brudnymi i zapluskwionymi celami<sup>15</sup>.

Tuż za celą śmierci znajdują się jedyne oryginalne drzwi do celi odnalezione w gruzach, które posłużyły za wzór do rekonstrukcji pozostałych drzwi. Oryginalna jest natomiast większość okuć, zawiasów, sztab i zamków. Autentyczne są także kraty w łukowych otworach środkowej części korytarza, które znajdowały się w tym samym miejscu, gdy odgruzowywano więzienie.

Druga część ekspozycji, usytuowana w dużej sali po lewej stronie od wejścia, została poświęcona czasom II wojny światowej. Z jednej strony ukazuje niemiecki system okupacyjny w Polsce, w Warszawie i na samym Pawiaku oraz funkcjonowanie aparatu represji, z drugiej strony obrazuje fenomen Polskiego Państwa Podziemnego, jego organizację i zasięg, różne formy walki społeczeństwa polskiego, m.in. akcje likwidacyjne na opracach z Pawiaka czy też działalność wewnętrznej siatki konspiracyjnej, utrzymującej stałą łączność między więźniami a „wolnością”. Historia okupacyjna została opowiedziana przy pomocy ikonografii, prasy i wydawnictw konspiracyjnych, dokumentów, plakatów, obwieszczeń, map, szkiców, a także drobnych przedmiotów, wierszy i rysunków wykonanych w więzieniu. Nowością na wystawie są dokumenty ukazujące *światowe echa na wydarzenia w okupowanej Polsce, a nawet na Pawiaku*<sup>16</sup>, prezentowane po raz pierwszy w Polsce.

Ważną część ekspozycji stanowi – otwarta 24 września 2001 r. – wystawa zatytułowana „Pawiacki dzień 1939-1944”, która dokumentuje codzienne życie więźniów: apele, transporty, sprawy higieny, sprzątanie cel, posiłki, przesłuchania, spacer, a także niedziele i święta oraz życie religijne. Przebieg więziennego dnia został odtworzony godzina po godzinie na podstawie wspomnień wieloletnich więźniów Pawiaka: Leona Wanata – pisarza w kancelarii i Anny Czuperskiej – lekarki, a także na podstawie zachowanych rysunków, wierszy, grypsów i najprzeróżniejszych drobnych przedmiotów wykonanych przez więźniów.

Odrębną część stanowi wystawa usytuowana w dawnej sali kinowej, poświęcona historii Drzewa Pawiackiego – świadka niemieckich zbrodni, który jako jedyny, obok fragmentu bramy wjazdowej, przetrwał wysadzenie przez Niemców Pawiaka, a po wojnie stał się pomnikiem ku czci więzionych i pomordowanych. Oprócz archiwalnych zdjęć pokazujących drzewo obwieszane tabliczkami w różnych latach powojennych, szczególną uwagę zwracają oryginalne fragmenty konarów drzewa, które zostały zinwentaryzowane, zakonserwowane i wyeksponowane w specjalnie zaprojektowanej gablocie razem z kilkoma zabytkowymi tabliczkami, które niegdyś upamiętniały poszczególnych więźniów.

Najnowszą częścią wystawy, którą udostępniłmy publiczności 26 września 2008 r., jest ekspozycja biograficzna pt. „Zapamiętajmy ich twarze”. Wystawa ma na celu przybliżenie historii więzienia Pawiak w latach 1939-1944 poprzez indywidualne losy osób zamordowanych w więzieniu, areszcie na Szucha, egzekucjach lub obozach. Pomysł zorganizowania tej

15 R. Domańska, *Każń i heroizm*, Warszawa 1988, s. 221.

16 *Pawiak 1835-1944. Przewodnik po ekspozycji stałej*, red. i słowo wstępne dr A. Stawarz, teksty: A.K. Kunert, M. Woltanowska, Warszawa 2009, s. 25.



wystawy zrodził się z potrzeby upamiętnienia więzionych i zamordowanych, przez krewnych ofiar, którzy wciąż licznie przychodzą do Muzeum w poszukiwaniu wszelkich śladów, jednocześnie przekazując często bezcenne dla nich pamiątki i fotografie.

Na początku ubiegłego roku w dużej sali wystawowej udostępniliśmy zwiedzającym stanowisko multimedialne z prezentacją historyczną, w której umieściliśmy mapę straceń ludności Warszawy i okolic w latach 1939-1944, podzieloną na poszczególne okresy historyczne, oraz drogę z Pawiaka na Szucha, którą wożono więźniów na przesłuchania. W tym roku Muzeum wzbogaciło się również o nowoczesny projektor do odtwarzania prezentacji oraz filmów w czasie spotkań z młodzieżą.

Wprowadzanie nowoczesnych technik multimedialnych ma na celu przemówienie do najmłodszych widzów językiem ich pokolenia. W najbliższej przyszłości planujemy zakup projektora do wyświetlania mapy straceń na dużym ekranie (w miejscu obecnej dużej statycznej mapy, która była dotychczas stałym elementem wystawy od 1965 r.) oraz fragmentów wspomnień więźniów Pawiaka, które zaczęliśmy rejestrować od połowy 2008 r.

Muzeum dysponuje odtworzoną w niecałych 50 procentach kartoteką więźniów Pawiaka i aresztu gestapo w al. Szucha na podstawie badań archiwalnych, relacji byłych więźniów oraz oryginalnych dokumentów: listów, kart pocztowych, grypsów, zaświadczeń lekarskich, kwitów depozytowych, list transportowych do obozów koncentracyjnych, list egzekucyjnych, zaświadczeń o zwolnieniu i śmierci. Jest to kontynuacja pracy, którą zapoczątkowali i realizowali przez wszystkie lata nasi poprzednicy z Reginą Domańską – więźniarką Pawiaka i KL Ravensbrück, współtwórczynią i pierwszą kierowniczką Muzeum na czele. Stworzyła ona bogaty warsztat badawczy, na który składają się przede wszystkim stale odtwarzane i uzupełniane przez nas kartoteki więźniów oraz polskich strażników, niemieckich funkcjonariuszy, a także – wyodrębniające egzekucje, transporty oraz wydarzenia.

W ostatnich latach, dzięki nowoczesnym środkom komunikacji, obserwujemy zwiększone zainteresowanie ze strony rodzin i znajomych losami byłych więźniów. Są to obecnie już kolejne pokolenia, często wnuki i prawnuki, zainteresowane odkrywaniem swoich korzeni. Oprócz informacji przekazują nam fotografie, dokumenty, a nawet nagrania wspomnień. W większości są to skany i fotokopie, które stanowią ważny ślad pamięci o byłych więźniach.

Od 2008 r. Muzeum Więzienia Pawiak bierze udział w programie „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”, uruchomionym przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego obecnym realizatorem jest Fundacja Polsko-Niemieckie „Pojednanie”. Celem tego programu jest zgromadzenie w jednym miejscu danych o możliwie wszystkich obywatelach polskich represjonowanych podczas II wojny światowej pod okupacją niemiecką, a także szerokie udostępnienie podstawowych danych o represjach wobec poszczególnych osób. Przez 2 lata udało nam się zweryfikować i wprowadzić do bazy danych ok. 30 tys. więźniów, tj. ok. 2/3 nazwisk. Mam nadzieję, że uda nam się skomputeryzować pozostałą część kartoteki do końca 2011 r.

W Muzeum Więzienia Pawiak odbywają się imprezy cykliczne i okolicznościowe. Niewątpliwie jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Muzeum była wizyta papieża Jana Pawła II w czerwcu 1983 r., z której zachowała się dokumentacja fotograficzna. Wówczas Papież modlił się za ofiary Pawiaka pod drzewem – symbolem, wtedy jeszcze żywym.

Ważnym wydarzeniem, szczególnie dla byłych więźniów Pawiaka i ich rodzin, była uroczystość odsłonięcia Pomnika Drzewa Pawiackiego, która odbyła się 8 czerwca 2005 r. *W imię wiecznej pamięci, jako symbol przetrwania, życia i jego przewagi nad śmiercią. W imię przewagi miłości nad nienawiścią* – napisał w *Księdze Pamiątkowej* tuż po zakończeniu uroczystości odsłonięcia Pomnika Drzewa Pawiackiego Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, który wraz z Lechem Kaczyńskim – prezydentem Warszawy

odsłonił ten niepowtarzalny pomnik – kopię drzewa wiązu odlaną w brązie. Wiąz limak – świadek ludzkiego cierpienia, bohaterstwa i zbrodni przetrwał wysadzenie Pawiaka. Pierwsze tabliczki z nazwiskami ofiar rodziny przybijały bezpośrednio do pnia drzewa już na początku 1945 r. W 1984 r. na skutek porażenia przez grafiozę, chorobę wiązów, drzewo obumarło. W latach 1992-1993 zostało zakonserwowane, m.in. nasączone płynami impregnacyjnymi, korzenie wzmocniono specjalną konstrukcją żelbetową oraz dokonano cięcia kosmetycznego drobnych gałęzi. Wykonano też metalową obręcz, do której przytwierdzono tabliczki. Dzięki zabiegom konserwatorskim drzewo przetrwało kolejne 11 lat. Na początku 2004 r. na podstawie trzech specjalistycznych opinii konserwatorskich, które dowiodły, że dalsza skuteczna konserwacja istniejącej struktury nie jest już możliwa, zdecydowano o zastąpieniu oryginału kopią z brązu.

Wykonanie tego wyjątkowego pomnika sfinansowało Miasto Stołeczne Warszawa oraz Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Realizację powierzono Gliwickim Zakładom Urządzeń Technicznych S.A. – firmie z ponad 200-letnią tradycją odlewnictwa artystycznego. W Gliwicach wykonano również nową kratownicę okalającą pomnik, na której znów pojawiły się tabliczki, odrestaurowane w pracowni Sławomira Szubko, który z dużą pieczołowitością odtworzył kształt, kolorystykę i liternictwo oryginałów. Dla pana Szubko Pawiak jest szczególnym miejscem – Niemcy uwięzili i zamordowali tu jego ojca i stryja. Jedna ze 140 tabliczek została im poświęcona.

Od kilkunastu lat pod koniec września Muzeum organizuje „Dni Pamięci Pawiaka”, adresowane do byłych więźniów i ich rodzin, kombatanów, mieszkańców Warszawy, a w szczególności do jej najmłodszych mieszkańców, młodzieży gimnazjalnej i licealnej. W tym czasie odbywają się wykłady znanych warszawskich historyków, połączone ze zwiedzaniem i spotkaniami z byłymi więźniami. Dodatkowo prezentowane są też spektakle historyczno-artystyczne, których scenariusz opracowywany jest zawsze na podstawie oryginalnych „utworów” napisanych przez więźniów na Pawiaku: wierszy, modlitw, pamiętników, grypsów czy wspomnień, pisanych po wojnie. W czasie Dni odbywają się też pokazy filmów dokumentalnych oraz promocje książek. Tegoroczne Dni zbiegły się z uroczystością z okazji 45-lecia Muzeum, która miała miejsce 1 października 2010 r. i została zorganizowana wspólnie ze Związkiem Byłych Więźniów Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych.

Od ubiegłego roku Muzeum uczestniczy również w „Nocy Muzeów”, starając się stworzyć atrakcyjną ofertę dla zwiedzających. W tym roku oprócz zwiedzania wystawy, można było wysłuchać spektaklu pt. „Korzenie pamięci – liście nadziei”, który odbył się dwukrotnie na zewnętrznym dziedzińcu Muzeum, od strony ul. Dzielnej. Na przedstawieniu recytowano wiersze i fragmenty wspomnień byłych więźniów z towarzyszeniem muzyki F. Chopina, J. Brahmsa i J. S. Bacha, która była wykonywana przez pianistę na żywo, na instrumencie ustawionym bezpośrednio na więziennym bruku. Oprócz spektaklu zaprosiliśmy naszych gości do wysłuchania mini koncertu fortepianowego w wykonaniu młodego, bardzo utalentowanego pianisty Macieja Woty. Dodatkową atrakcją był udział dwóch rekonstruktorów ze Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Aufklärungsabteilung 7 der 4. Panzer Division”, którzy przebrani za żołnierzy Wehrmachtu z okresu okupacji niemieckiej „patrolowali” okolice Muzeum i w swoim historycznym umundurowaniu wzbudzali żywe zainteresowanie ze strony spacerujących warszawiaków i zachęcali do odwiedzenia naszego Muzeum.

Muzeum organizuje również uroczystości okolicznościowe upamiętniające ważne wydarzenia historyczne. W ubiegłym roku razem ze Związkiem Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych zorganizowaliśmy obchody z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej z asystą wojskową i okolicznościowymi przemówieniami.

Muzeum Więzienia Pawiak ma już 45 lat, a więc wymaga przeprowadzania sukcesywnych zabiegów renowacyjnych. W ostatnim dziesięcioleciu Muzeum Niepodległości, którego oddziałem jest Muzeum Więzienia Pawiak, dzięki uzyskaniu znaczących środków finansowych, głównie od Samorządu Województwa Mazowieckiego, któremu podlega, zrealizowało szereg istotnych prac remontowych, konserwatorskich i wystawienniczych.

W 2001 r. zaprojektowano i zrealizowano nową stałą wystawę, która jest sukcesywnie uzupełniana o nowe muzealia, fotografie i informacje, a ostatnio o nowoczesne środki audio-wizualne. Wystawie towarzyszą dwa informatory: pierwszy został wydany w 2002 r. w wersji polsko-angielskiej, drugi zaś w 2004 w wersji polsko-niemieckiej z płytą CD, zawierającą nagrania fonograficzne i ok. 500 zdjęć archiwalnych.

Od 2000 r. udało się przeprowadzić m.in. całkowite osuszenie budynku Muzeum, który został zbudowany na oryginalnych XIX-wiecznych fundamentach byłego więzienia. W latach 2004-2005 wykonano i odsłonięto Pomnik Pawiackiego Drzewa, odlany z brązu. W tym czasie poddano zabiegom konserwatorskim konary oryginalnego drzewa wiązu, które są prezentowane na wystawie. Wykonano też konserwację rzeźb (dwukrotnie: w 2002 i 2010 r.) oraz ocalałego fragmentu bramy, oczyszczono pomnik autorstwa Zofii Pociłowskiej, a także płyty z piaskowca, znajdujące się na murze Muzeum. W 2008 r. zaprojektowano i wykonano zewnętrzne oświetlenie, które wyróżnia Pawiak w przestrzeni miejskiej. W ubiegłym roku wykonano renowację ocalałych murów i tynków, których fragmenty zachowały się w odtworzonych celach. Wykonano też remont ogrodzenia, dachu, muru oporowego oraz przeprowadzono prace pielęgnacyjne w Lesie Pamięci.

W najbliższych latach planujemy realizację modernizacji i uporządkowania terenu Muzeum według projektu, który uwzględni założenia architektoniczne Pawiaka oraz wykonanie systemu wentylacji wewnątrz budynku. Niestety, koszty powyższych zadań w dużej mierze przekraczają skromne możliwości finansowe Muzeum.

W ostatnim miesiącu udało nam się pozyskać dodatkowe środki finansowe od Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, które pozwoliły na przeprowadzenie całości prac konserwatorskich zabezpieczających Pomnik Drzewa Pawiackiego. Pomnik został oczyszczony i zaimpregnowany i mamy nadzieję, że przetrwa kolejne pokolenia, głosząc pamięć o tamtych okrutnych czasach, a jednocześnie będzie przestrogą dla potomnych.



Podczas pielgrzymki do Polski w czerwcu 1983 r. hołd męczennikom Pawiaka złożył Jan Paweł II



Pola Gojawiczyńska na gruzach Pawiaka, wrzesień 1962 r.



Anna i Zygmunt Śliwicy na tle ruin i ocalałego fragmentu bramy wjazdowej od ul. Dzielnej, ok. 1948 r.



Ruiny wysadzonego przez Niemców 21 sierpnia 1944 r. głównego budynku więziennego z zachowanym filarem bramy wjazdowej i ocalałym drzewem-symbolem, ok. 1945 r.



Ruiny więzienia – zdjęcie wykonane z wieży kościoła św. Augustyna przez byłego więźnia Juliusza Bogdana Deczkowskiego, luty 1945 r.



Odgruzowywanie terenu Pawiaka przez byłych więźniów, 26 września 1961 r.



Uroczystość odsłonięcia Pomnika Pawiackiego Drzewa. Przemawia Prezydent Warszawy Lech Kaczyński, 8 czerwca 2005 r.



Uroczystość z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, 16 października 2009 r.



Spektakl pt. „Korzenie pamięci – liście nadziei” w reż. M. Reif i J. Pacochy odbył się w czasie Nocy Muzeów 2010 na dziedzińcu Muzeum od strony ul. Dzielnej, 16 maja 2010 r.



Stanisław Zalewski – więzień Pawiaka, KL Auschwitz i KL Buchenwald-Dora, prezes Polskiego Związku Byłych Więźniów Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych – nagranie relacji w celi z lat 1939-1944, 27 lipca 2010 r.